

Postanowienie z dnia 12 maja 2005 r.

III SPP 96/05

Dwunastomiesięczna beczynność sądu drugiej instancji, polegająca na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, uzasadnia skargę na przewlekłość postępowania.

Przewodniczący SSN Krystyna Bednarczyk, Sędziowie SN: Zbigniew Hajn, Roman Kuczyński (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 12 maja 2005 r. sprawy ze skargi Adolfa P. na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu [...]

1. s t w i e r d z i ł przewlekłość postępowania apelacyjnego,
2. zalecił wyznaczenie rozprawy apelacyjnej w terminie dwóch miesięcy od doręczenia postanowienia,
3. przyznał Adolfowi P. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu kwotę 3.000 zł (trzy tysiące),
4. zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu kwotę 100 zł tytułem zwrotu opłaty stałej oraz kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - obie kwoty na rzecz skarżącego.

U z a s a d n i e n i e

Adolf P. wniósł skargę na przewlekłość w postępowaniu sądowym, domagając się stwierdzenia, iż w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. [...], w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu doszło do przewlekłości postępowania. Jako okoliczności uzasadniające żądanie skarżący podał, iż od ponad trzynastu miesięcy apelacja powoda nie została rozpatrzona, co w ocenie skarżącego spowodowało pozbawienie go prawa do zabezpieczenia społecznego.

Prezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, zawiadomił, że nie zgłasza udziału w sprawie na podstawie art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 19 kwietnia 2005 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga ubezpieczonego dotyczy przewlekłości w postępowaniu Sądu Apelacyjnego. Z treści art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki wynika, iż skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się do sądu w toku postępowania w sprawie. Sądem właściwym do rozpoznania skargi jest sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie (art. 4 ust. 1 ustawy), przy czym Sąd Najwyższy jest właściwy do rozpoznania skargi dotyczącej przewlekłości postępowania przed sądem apelacyjnym lub Sądem Najwyższym (art. 4 ust. 2 ustawy).

Przedmiotowa skarga w zakresie, w jakim zarzuca przewlekłość w postępowaniu Sądu Apelacyjnego w Wrocławiu jest zasadna. Zgodnie z jej art. 1 ust. 1 ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi strony, której prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu. Stosownie do art. 2 ustawy, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (ust. 1), przy czym dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty (ust. 2). Oznacza to, iż celem skargi na przewlekłość w toku postępowania jest przeciwdziałanie trwającej przewlekłości, zaś jej funkcją jest przede wszystkim wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu procesowego. Służy temu zarówno samo stwierdzenie wystąpienia przewlekłości w postępowaniu (art. 12 ust. 2 ustawy), jak i możliwość zalecenia podjęcia przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie (art. 12 ust. 3 ustawy).

Analiza akt wskazuje, iż apelacja skarżącej od wyroku Sądu Okręgowego została wniesiona w dniu 20 lutego 2004 r. W tym czasie (do chwili złożenia skargi na przewlekłość z dnia 30 marca 2005 r.) Sąd Apelacyjny nie wyznaczył terminu rozprawy oraz nie podjął żadnych czynności procesowych usprawiedliwiających zwłokę w rozpatrzeniu sprawy. Wypowiedzenie pełnomocnictwa przez radcę prawnego Norberta K. z dnia 27 kwietnia 2004 r., jak i wnioski Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w O. z dnia 27 maja 2004 r. i z dnia 5 listopada 2004 r. o wypożyczenie akt rentowych, nie uzasadniają zaistniałej przewlekłości w rozpoznaniu sprawy, bowiem organ rentowy za każdym razem zwracał wypożyczone akta w zakreślonym przez Sąd 30-dniowym terminie. Natomiast wskazane wyżej wypowiedzenie pełnomocnictwa nie mogło wywrzeć skutku w postaci wydłużenia w takim stopniu postępowania sądowego. Nadto wnioskodawca w postępowaniu apelacyjnym nie składał wniosków o przeprowadzenie określonych czynności procesowych mogących uzasadnić wydłużenie postępowania w sprawie.

Rzeczpospolita Polska ma wyływający z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) obowiązek takiego organizowania systemu jurysdykcyjnego, aby właściwe sądy mogły podołać rozstrzygnięciu spraw sądowych w rozsądnych terminach, zwłaszcza przy rozpoznawaniu spraw uznanych w wewnętrznym porządku prawnym za wymagające szczególnych procedur zapewniających sprawność i szybkość postępowań sądowych, do których zaliczają się sprawy z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych, gdyż polegają one często na osądzaniu kwestii o życiowym znaczeniu dla zapewnienia bytu materialnego pracownikom lub ubezpieczonym. Tego typu uwarunkowania społeczne zmierzające do szybkiego orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych wymusiły na ustawodawcy wprowadzenie takich - między innymi - reguł proceduralnych, które wymagają niezwłocznego wstępnego badania sprawy przez przewodniczącego po jej wniesieniu (art. 467 k.p.c.), podejmowanie przez sąd czynności wyjaśniających (art. 468 k.p.c.), a przede wszystkim ustanawiają obowiązek wyznaczenia terminu pierwszej rozprawy tak, aby od daty wniesienia pozwu lub odwołania do wyznaczenia rozprawy nie upłynęło więcej niż dwa tygodnie, chyba że zachodzą nadzwyczajne, tj. niedające się usunąć przeszkody (art. 471 k.p.c.). Te procesowe dyrektywy mają odpowiednie zastosowanie do postępowania przed sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). Sądy orzekające w

sprawach z zakresu ubezpieczeń zobowiązane są do przestrzegania procesowych zasad przewidzianych dla szybkiego i sprawnego ich osądzenia, zważywszy ponadto że sprawy te już na etapie postępowania przed organami ubezpieczeń społecznych uzyskują określony poziom weryfikowalności spornych okoliczności faktycznych lub prawnych, które powinny być już dostatecznie wyjaśnione w procedurze odwoławczej od decyzji organu ubezpieczeń społecznych przez sądy pierwszej instancji. Ponadto są to na ogół sprawy rodzajowo podobne i w dużym stopniu powtarzalne, jeżeli chodzi o przedmiot i zakresy odwołania od decyzji organów ubezpieczeń społecznych, co sprawia, że kwestie kontrowersyjne lub szczególnie prawniczo skomplikowane nie ujawniają się nazbyt często, a zatem instancyjna kontrola orzeczeń sądów pierwszej instancji w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych na ogół nie tworzy zawiłych barier ograniczających możliwości ich szybkiego i sprawnego osądzenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy nie może akceptować wyznaczania terminów pierwszych rozpraw apelacyjnych poza rozsądne miary, które podważają konstytucyjne, konwencyjne i proceduralne dyrektywy osądzania w rozsądnym terminie spraw sądowych o istotnym znaczeniu z punktu widzenia ochrony życiowych uprawnień ubezpieczonych. W ocenie składu orzekającego takie rozsądne miary zostały przekroczone w rozpoznawanej sprawie, w której od czasu złożenia apelacji do wpływu skargi na przewlekłość postępowania apelacyjnego minęło około trzynaście miesięcy, jeżeli ponadto Prezes Sądu Apelacyjnego odmówił udziału w sprawie na podstawie art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843). Uzasadniało to stwierdzenie przewlekłości postępowania apelacyjnego oraz wydanie zalecenia wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej w ciągu dwóch miesięcy od doręczenia odpisu orzeczenia Sądu Najwyższego (art. 12 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki) oraz przyznanie wnioskodawcy z tego tytułu od Skarbu Państwa kwotę 3.000 zł, która jest odpowiednią.

=====